
Kuchnia szwedzka

Dodano: 2000-08-22 00:00:00

Język: Polski

Odwiedzono: 2605 razy.

Czasy się zmieniają, kultury przenikają, młode pokolenia próbują rzeczy nowych. No i właśnie. Jaka waszym zdaniem kuchnia jest najlepsza i dlaczego. Opowiedzcie proszę o swoich gustach, o potrawach które mieliście przyjemność skosztować . Myślę, że to ciekawa dyskusja, a każdy z nas na pewno może pochwalić się czymś co go zaintrygowało w kuchniach świata.

Ja np. byłem ostatnio (w grudniu) w Szwecji północnej. 1000 km od Malmo na północ, kraina niedź wiedzi. ,wilków i śniegu. Miejscowość nazywa się IDRE, leży w wysokich pięknie ośnieżonych górach północnej Dalarny.

Hotele i restauracje nie przypominają niczego znanego w Europie a raczej przynoszą skojarzenia zamków z dawnej Transylwanii. Po godzinach spędzonych na nartach, wsiałam z żoną do psiego zaprzęgu! Tak to coś niesamowitego. Jedziemy coś zjeść .

Wpadamy do pierwszej z brzegu restauracji, po drodze mijając małe stado srebrnych reniferów. W środku ciepło, huczy ogień w pięknym rzeźbionym kominku. Zamawiamy.

Poprosiliśmy polędwice z rusztu + tłuczone ziemniaki , niby nie wyszukane danie, po szwedzku nazywało się to "po planka".

Pominę piękne przystawki(sałatka z homarów) oraz wino grzane z goź dzikami, migdałami i cynamonem abyśmy się rozgrzali. Proszę sobie wyobrazić moje piękne panie i panowie ,że w momencie kiedy potrawa była już gotowa, kładą ją (wielki, nie ogromny płat polędwicy ,oraz ziemniaki puree z kompozycją warzyw i owoców w jakimś pysznym sosie, kolor różowy) na wielką deskę , dosyć grubą ,że się tak wyrażę. Wszystko to wkładają do ogniowego pieca.

Po kilku minutach, w trakcie których raczyliśmy się grzańcem w końcu "Po Planka" stanęła przed nami na stole. Tego smaku nie potraficie sobie wyobrazić . Polędwica leciutko skwierczy, przepysznie czymś natarta smakuje wybornie, jest miękka i soczysta. Ziemniaki puree mają pomarańczowa zapieczoną od ognia skorupkę, a w środku mięciutkie i kochane. Cudowne surówki zaostrzały smak potraw a czerwone wino ...

No moi drodzy przekąście coś i zapraszam do dyskusji. Pozdrawiam was wszystkich,

Parę słów o mnie abym nie był całkiem anonimowy. Mieszkam w Szczecinie, mam 29 lat, prowadzę własną agencję reklamową, oraz obsługuję media w Internecie. Lubię sport, muzykę, przygodę i kuchnię. Następnym razem napiszę co jadłem w LA CALA na Majorce.

Pozdrawiam wszystkich smakoszy z grupy, hej

Albert

From: "albert jerka" <dragon@dragon.com.pl>